GŁOS RADOMSKI

Prenumerata w Radomiu: miesięcznie K. 10. — Z odnoszeniem do domu oraz na prowincji K. 11. Numer pojedynczy 60 halerzy.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Lubelska № 46. Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja otwarta od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

TELEGRAMY

z dnia 9 stycznia.

Komunikat sztabu polskiego.

Front litewsko-białoruski.

Na odcinku Połocka i w okolicy Paulij ożywiona działalność wywiadowcza i silna akcja artyleryjska. Oddziały nasze dokonały z przyczółka mostowego pod Bobrujskiem śmiałego wypadu. Po stoczeniu zaciętej walki we wsi Skalki osiągnęły 6 stycznia stację Szacilki na linji kolejowej Kalinkowicze-Żłobin. Wykonując następnie powierzone zadanie zniszczyły most pod Szacilkami, wysadziły most betonowy pod stacją Zerd, spaliwszy następnie znaczny tabor kolejowy, olbrzymie zapasy drzewa, tartak, wróciły na dawne stanowiska, biorąc kilkudziesięciu jeńców, dwa karabiny maszynowe. Na odcinku poleskim nasze oddziały wypadem zajęły Skrygałów zdobywając jeden karabin maszynowy, poczem wróciły na dawne stanowiska.

Front wołyński.

Odparliśmy zwycięzko ataki nieprzyjacielskie na Ostróżek, Karab, Jurowce. Wzięto kilkunastu jeńców.

Przyjazd prymasa.

POZNAŃ, (PAT.). Prymas Dalbor przybędzie 13 bm.

Przyjazd Naczelnika Państwa.

LUBLIN, (PAT.). Czynione są przygotowania do przyjęcia Naczelnika Państwa. Przybywa on w niedzielę.

Powrót zakładników.

WARSZAWA, (PAT). Jutro powraca z Rosji 484 zakładników polskich.

Ogólno-polski zjazd kupiecki.

GDAŃSK, (PAT). 27 i 28 stycznia odbędzie się ogólno-polski zjazd kupiecki w Gdańsku.

Konferencja przeciwbolszewicka.

LYON, (PAT). Ze Sztokholmu donoszą o konferencji w Helsingforsie. Przedstawiciele Finlandji Polski, państw bałtyckich debatowali nad wspólną akcją przeciwbolszewicką.

Święto zwycięstwa.

RYGA, (PAT.). W Rydze obchodzono święto zwycięstwa. Dowódca łotewski, szef misji polskiej, wygłosił serdeczne przemówienie. Ludność i wojska łotewskie wiwatowały na cześć naczelnika państwa.

Ameryka się zbroi.

LYON, (PAT.). Z Waszyngtonu donoszą: Komisja senatu ukończyła obrady. Przyjęto utrzymanie stałego kontyngentu wojskowego i wprowadzenie obowiązku wyćwiczenia wojskowego.

Niemcy zaczęli od pewnego czasu jaknajdalej idącą politykę ugodową wobec ludności polskiej a nadto sypią miljony na agitację.

— —

Czesi i Niemcy starają się przy pomocy bezczelnych kłamstw zniechęcić ludność ziem plebiscytowych do Polski.

— —

„Morgen Zeitung" z d. 5 b. m. doniosła, rzekomo z dyplomatycznych kół koalicyjnych, jakoby między koalicją a rządami pruskim i warszawskim, toczyły się rokowania, zmierzające do przyznania Śląska Cieszyńskiego państwu czesko-słowackiemu w zamian za gospodarcze i inne terytorjalne koncesje na rzecz Polski.

Wydział prasowy ministerjum spraw zagranicznych komunikuje, że wiadomość ta jest od początku do końca zmyślona.

— —

Z Berlina donoszą, że w całym państwie niemieckiem podjęto rozpaczliwe przygotowania do generalnego strajku kolejowego. W Kolonji skrajk się już rozpoczął: na Górnym Śląsku odczuwa się tendencje strajkowe, wśród kolejarzy niemieckich, którzy drogą strajku chcą zapobiec przewiezieniu wojsk Ententy.

— —

W Kijowie rządy objął ponownie Rakowski, żyd rumuński, wespół z bolszewikami ukraińskimi. Oczywiście ogłoszono połączenie Ukrainy sowieckiej z sowiecką Rosją.

Posiedzenie Sejmu.

Na wczorajszem posiedzeniu minister skarbu, Grabski, wniósł projekt ustawy: „ustanowienie marki polskiej środkiem płatniczym na całym obszarze polskim. Wszelkie wypłaty mogą być dokonywane w koronach lub markach, w stosunku: 100 koron równe 70 markom. Zawieranie umów, sprzeciwiających się temu, zakazane. Winni przekroczenia zakazu, karani będą więzieniem do roku lub grzywną do miljona marek. Wniosek w pierwszem czytaniu przyjęto i odesłano do komisji skarbowej i budżetowej. W sprawie tej przemawiał Diamand, podkreślając trudność sytuacji ministra skarbu, domagając się ostatecznego wyczerpującego załatwienia ważnej sprawy unifikacji waluty. (PAT).

Potwory w ludzkiem ciele.

Wedle obliczeń bolszewicy wymordowali w samym tylko Budapeszcie 19.000 osób. Obecnie odbywają się na Węgrzech procesy przeciw głównym sprawcom bolszewizmu.

Szczegóły wychodzące na jaw podczas tych procesów, są wprost straszliwe. Mordowano po piwnicach, wrzucano do Dunaju, kłuto skazanych bagnetami na śmierć, strzelano im bez sądu w łeb z rewolweru, kaleczono w okropny sposób, częstokroć bez najmniejszej winy, bez żadnej rozprawy sądowej, bez wyroku. Niektórym z oskarżonych udowodniono po kilkadziesiąt mordów. Podczas mordów urządzano libacje; przywódcy bolszewików w towarzystwie różnych „dam" zajeżdżali przed domy prywatne, zabierali gotówkę i urządzali bale w pałacach magnackich i piii i jedli w czasie, kiedy ludność przymierała głodem. Brak jeszcze około 5200 ludzi, co do których się wie, że zostali zaaresztowani przez bolszewików, a potem ślad wszelki o nich zaginął, tak że przypuszczają, iż zostali oni wymordowani i sposobem bolszewickim wrzuceni do Dunaju lub za Budapesztem zagrzebani.

Węgry są z bolszewizmu gruntownie wyleczone.

Wiadomości polityczne.

Zapowiedziany na pierwsze dni [stycznia powrót ministra spraw zagranicznych nie nastąpi wcześniej, jak w połowie przyszłego tygodnia.

Ludowcy zaraz po powrocie p. Patka, będą się podobno domagali załatwienia sprawy podsekretarjatów w min. spraw zagranicznych, popierając w dalszym ciągu kandydaturę posła Jana Dąbskiego.

— —

P. Antoni Minkiewicz objął już stanowisko przedstawiciela komisarza generalnego zarządu cywilnego ziem wschodnich na Wołyń.

P. Osmołowski, który w z iązku z tą sprawą bawił na Wołyniu, powrócił do Warszawy.

— —

Z Górnego Śląska donoszą do „Kurjera Porannego, że około 15 b. m. Górny Śląsk będzie zajęty przez armje koalicyjne. Przybyli tam już kwatermistrze i rozpoczęli prace przygotowawcze.

Zjazd pożarniczy ziemi Radomskiej.

Zwołany [przez Związek Florjański zjazd członków rad sztabowych pożarniczych odbył się w Radomiu 4—5—6 stycznia, przy udziale licznych delegatów (78 deleg.) straży ogniowych, z 6 powiatów ziemi Ragomskiej.

Uczestnicy zjazdu: naczelnicy poszczególnych straży, ich pomocnicy, naczelnicy oddziałów i pomocnicy tychże, nie bacząc na ciężkie warunki komunikacyjne i szereg kłopotów, związanych z wynajdywaniem pomieszczeń, obecnością swoją jeszcze raz dowiedli tej siły solidarności korporacyjnej, jaka zawsze wyróżniała straże ogniowe.

W czasie 3 dniowych konferencji uczestnicy zjazdu zapoznali się z szeregiem wskazań praktycznych, dotyczących organizacji i prowadzenia straży, ważniejszych zadań taktyki pożarnej, zapoznawali się z konstrukcją narzędzi ogniowych, pogłębili posiadane już wiadomości teoretyczne z pożarnictwa.

Wykłady teoretyczne, oraz ćwiczenia odbywały się przy udziale zasłużonego w pożarnictwie radomskiem działacza, p. Z. Przyjałkowskiego i delegowanych przez Zarząd Wzajemnych ubezpieczeń, pp. T. Brzozowskiego i S. Krajewskiego.

W pierwszym dniu kursów, dla członków zjazdu (i przygodnych słuchaczy), był wygłoszony w lokalu Narodowego Związku robotniczego, przy zapełnionej sali odczyt, pod tytułem „Nasze granice zachodnie i plebiscyt", przez miejscowego taksatora p. Okt. Rackiewicza. Uczestnicy zjazdu, wyłącznie ludzie pracy, w poczuciu zadań narodowych, nie omieszkali ze skromnych swoich funduszów, złożyć ofiarę na fundusz plebiscytowy, w ilości 373 kor. i 25 marek.

Cześć im za to. *Rackiewicz.*

Rozmowa salonowa.

Cała rodzina siedzi w salonie przy herbacie. Nagle spada zegar prawie w miejscu, w którem przed chwileczką siedziała teściowa.

— Ja zawsze mówiłem, że ten zegar się spóźnia!—rzecze zięć...

KRONIKA.

Kalendarzyk. *Dziś* Agatona P., Wilhelma. *Jutro:* Arkadjusza i Modesta M.

Wschód słońca o godzinie 8.11 Zachód o godzinie 4.04.

Radom, 9 Stycznia.

Z miasta i okolicy.

= **Śmierć na posterunku.** Przedwczoraj przyszła do Radomia depesza, donosząca o śmierci na tyfus plamisty śp. dr. Adama Horczaka, który tak niedawno został powołany do służby wojskowej i ostatnio pełnił swoje obowiązki na Litwie. Wiadomość o śmierci cenionego lekarza, wybitnie czynnego na polu społecznem obywatela i zacnego człowieka, wywołała w mieście naszem powszechny żal.

= **Ofiary na rzecz plebiscytu** w dalszym ciągu złożyli:

Państwowe Seminarjum Nauczycielskie k. 500, Hotel Europejski k. 600, Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich—za znaczki k. 100, Pracownicy Tow. Kred. Miejskiego k. 220, E. Kasprzykowski k. 100, E. Suchański k. 1000, Marceli Rodkiewicz k. 50, Tadeusz Rodkiewicz k. 30, Józefina Rodkiewicz k. 30, Pracownicy Okręgowego Zarządu Dóbr Państwowych k. 720, Kino „Corso" k. 120, Marja Boska k. 20, Związek Ziemian k. 10.530, mk. 800, rb. 300, Wydział Zasobów PKP., procent z pensji za grudzień k. 247, Pracownicy Banku Warszawskiego k. 350, Pracownicy Polskiej Centrali Handlowej k. 435, Dochód z balu w Hotelu Rzymskim w dn. 3 bm. k. 4.916, mk. 375.50, rb. 5, Pracownicy Banku Ryskiego k. 110, Urząd Poczt i Telegrafu k. 855.81.

Nadto stałe opodatkowanie się i pomoc w zbieraniu funduszów przyrzekli: Pracownicy: Starostwa Radomskiego, Kancelarji Dyrekcji Radomskiej, Wydziału Prawnego Dyrekcji Radomskiej, Wydziału Drogowego Dyr. Rad., Inspektoratu Weterynarji, Panowie Rejenci: St. Burhard, W. Przychodzki, A. Kostecki, W. Michalski, Jan Luboński i H. Menczyk, Pracownicy Spółki Rolnej Radomskiej Prac. Banku Łódzkiego, Tow. Lekarskie Radomskie.

Wykaz chorych zakaźnych w Radomiu za m. grudzień 1919 r.

Ospa	Szkarlatyna	Odra	Tyfus plamisty	Tyfus brzuszny	Róża	Zrobiona dezynfek.	Odwszono osób
6	12	16	136	14	1	285	160

= **Skład nowowybranego Zarządu** „Radomskiego Ogniska Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół powszechnych" jest następujący:

Prezydjum: Przewodniczący: J. Paluszyński. Wiceprzewodniczący: Wacław Karwowski. Sekretarz: Wacław Saski. Skarbniczka: Magdalena Janaszek.

Członkowie Zarządu: Wład. Borek, Natalja Wójcikowska, Marja Białkowska, Leon Zwolski.

= **Nadużycia służbowe.** Naczelnik Wydziału Wywiadowczego WSK. zarządził aresztowanie b. wywiadowcy tegoż Wydziału, Stefana Ordyńskiego, który jako oskarżony o nadużycie służbowe i łapownictwo osadzony został w więzieniu w Radomiu. Sprawa została przekazana do p. wojskowego sędziego śledczego, który w związku ze sprawą powyższą wydał rozkaz aresztowania ppor. WSK, Stanisława Niewęgłowskiego. Naczelnik Wydziału Wyw. WSK. aresztował Niewęgłowskiego na st. Radom po przybyciu pociągu z Warszawy. Dalsze dochodzenie prowadzi wojskowy sędzia śledczy przy 3 p. p. Legjonów.

= **Koło Pol. Zw. Kol. w Skarżysku.** W niedzielę, dnia 4 bm. — przy współ-

Ś. † P.

3832—1

LEOPOLD WALKIEWICZ

inżynier komunikacji

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 7 Stycznia 1920 roku przeżywszy lat 58.

Eksportacja zwłok z domu Nr. 4 przy ul. Saskiej (dom Kaczyny) odbyła się dn. 8 stycznia r. b. t. j. w Czwartek o godzinie 3 p. p. do kościoła Farnego, a dnia następnego Nabożeństwo Żałobne o godzinie 9 rano po którem nastąpiło wyprowadzenie zwłok na cmentarz Rzymsko-Katolicki. O tych smutnych obrzędach zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, pozostali w głębokiem żalu **Matka, Brat, Siostry i Rodzina.**

Z powodu przedwczesnej utraty ojca B. P. 3837—1

ADOLFA TEMERSONA

wyrażają koledze i przyjacielowi Aleksandrowi oraz rodzinie najszczersze współczucie **Koledzy i Koleżanki.**

udziale redaktora „Odrodzenia“ p. Nowakowskiego — założono w Skarżysku Koło PZK. mimo szalonej opozycji ze strony żywiołów socjalistycznych (recte bolszewickich). Prezesem obrano p. Wigdorowicza Piotra, wiceprezesem, inż. Roguskiego Tadeusza, sekretarzem, Michała Liśkiewicza, zast. sekr., Pudłowskiego Józefa, skarbnikiem, Burhardta Franciszka. Do Komisji rewizyjnej weszli pp.: Gujski Leon, Kramm Fryderyk i Piotrowski Aleksander. Na kandydatów do zarządu wybrano: inż. Krzyżanowskiego Adama i Kotowskiego Stanisława. Dwa poprzednie zebrania wskutek terroru ze strony towarzyszów nie doszły do skutku. Ostatnie, pomimo strategiczuych wysiłków ze strony czerwonej armji, która uprzednio zajęła lokal szkoły kolejowej, doszło do skutku w innem miejscu.

= **Gazownia w Radomiu.** Z wiarogodnego źródła dowiadujemy się, że z wiosną r. b. ma rozpocząć się w Radomiu budowa nowej gazowni. Odnośne pertraktacje z zarządem m. Radomia są w toku, w tym celu przyjeżdżał w tych dniach do Radomia inżynier-chemik, Czesław Swierczewski, główny organizator i naczelny dyrektor Polskiego T-wa Gazowniczego w Warszawie.

Placówka ta, czysto polska, została zorganizowana na ostatnim Zjeździe Inżynierów i techników w 1917 r. i w krótkim czasie rozrosła się w wielkie przedsiębiorstwo. Polskie T-wo Gazownicze, spółka akcyjna, z siedzibą w Warszawie, ul. Mazowiecka 1, expozytura w Łodzi, ul. Piotrkowska 150, posiada obecnie 3 oddziały: 1) fabrykę papy smołowcowej w Łodzi, na własnym placu, 2) biuro techniczne w Łodzi, kierownik Kazimierz Mikołajczyk, inżynier-specjalista planowania i budowy gazowni, 3) fabrykę chemiczną produktów suchej dystylacji drzewa w Hajnówce w puszczy Białowiejskiej.

Inż. K. Mikołajczyk jest spodziewany w najbliższym czasie w Radomiu, w celu bliższych studjów na gruncie. Inicjatywa budowy gazowni w Radomiu pochodzi od prezydenta m. Radomia. dr. Forysia.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Obowiązek obywatelski nakazuje mi za pośrednictwem Pańskiego poczytnego Organu podać do publicznej wiadomości fakt następujący:

Dnia 16 z. m.—wiedząc że są do nabycia w garbarni „Jutrzenka“ potrzebne mi do fabrykacji obuwia kolorowe chromy — zgłosiłem się do powyższej firmy wraz ze swoim agentem, prosząc o pokazanie potrzebnych mi skór. Były one rzeczywiście na składzie, lecz wtedy oświadczono mi, ze te, co są gotowe, to już są sprzedane, a tylko jest partja 80 skór w przybliżeniu około 560 stóp w robocie w cenie po 52 koron za stopę i te będą gotowe 11 t. j. w Czwartek. Na zapytanie „czy nie będzie taniej“ współwłaściciel tejże firmy p. Gajewski po porozumieniu się z resztą wspólników oświadczył nam, że taniej być nie może. Więc ja cenę zaakceptowałem mówiąc: w Czwartek obecnego ze mną agenta przyszlę z pieniędzmi, naco p. Gajewski odpowiedział, „no to pan skóry kupił i koniecznie proszę przysłać w Czwartek“.

Zgodnie z umową zgłosił się w oznaczonym terminie mój człowiek z pieniędzmi po odbiór skór. Wówczas oświadczono mu, „że ta cena co była 4 dni temu, to dziś nic nie znaczy, chromy kosztują nie 52 a 65 kor. za stopę!“

Na zgłoszony zaś przez posłańca protest oświadczył mu współwłaściciel garbarni p. Iwanowski że „w wojnę porządnymi nie trzeba być“.

Podaję fakt ten bez komentarzy do publicznej wiadomości, zapytuje wobec powyższego gdzie znaleść uzdrowotnienie stosunków!

Pozostaje z Wysokiem Poważaniem

Radomska wytwórnia obuwia „LECH“

Fr. Bukiński.

(Z powodu braku miejsca list ten, złożony nam jeszcze w zeszłym miesiącu przez firmę „Lech“ zamieszczamy dopiero w dzisiejszym numerze. Przyp. Red.).

Szanowny Panie Redaktorze!

Z powodu umieszczonego w Nr. 257 „Głosu Radomskiego“ listu Pana Wojdackiego, w którym Sz. Autor oponuje przeciwko aeutentyczności podanych przezemnie w Nr. 239 tegóż pisma nazwisk sześciu zgładzonych w Opatowie powstańców, niniejszem oświadczam, iż nazwiska które podałem, a mianowicie: Jan Świdziński, Józef Wąsikiewicz, Warzycki, Wietrzykowski i Pierzchała, są właściwe, zapamiętałem je dobrze.

Ci powstańcy byli moimi kolegami, z którymi się przyjaźniłem i przez długi czas wojowałem, będąc z nimi w powstaniu:

W majątku Bardo, u rodziców Warzyckiego kurowałem się i tym zacnym ludziom zawdzięczam swoje życie. Oni mnie przechowywali prze okiem Moskali. Nazwiska tej Rodziny nie zapomnę do śmierci.

W ten dzień, kiedy wieszano tych sześciu rodaków naszych, leżałem w szpitalu w majątku Planta koło Opatowa.

Po egzekucji tych sześciu przeniesiony zostałem drogami nie zajętemi jeszcze przez Moskali do Barda.

Uczestnik powstania 1863 roku.

Jan Potocki

Żandarm polowy z oddziału Topora.

Z wydawnictw.

„Filatelista polski“. Treść N-ru 3-go z dn. 20—XII 1919: Włodzimierz Polański — Historja polskich kopert z r. 1860. Józef Białynia Chołodecki — Początkowe dzieje poczty w Polsce. Nadruki krakowskie: „Poczta Polska“. Dr. J. Dudziński—Ukraińskie znaczki pocztowe na Pokuciu. Przyczynki do polskiego słownictwa filatelistycznego. Nowe znaczki pocztowe. Rozmaitości. Z doświadczeń zbieracza. Ze stowarzyszeń. Z pism i książek. Adres Redakcji: Kraków, Bracka l. 10.

OFIARY

Złożone w Administr. „Głosu Radomskiego“

Na plebiscyt. Zamiast bytności na balu plebiscytowym Stefan Sołtyk mar. 50. Aleksander Rodkiewicz k. 10.

Na agitację plebiscytową. Weronik, Czaplawska kor. 10.

Na Mazurski plebiscyt. M. Bagniewski potrącone służbie folw. Szczyty za niestawienie się do pracy 270 kor.

Z ostatniej chwili.

Jak się dowiadujemy, jutro t. j. 10 bm. o godz. 4 po południu ma się odbyć w gmachu Dyrekcji kolejowej zebranie delegatów towarzystw i związków kolejowych w sprawie aprowizacji i wypłacenia zatrzymanej pensji. Żywioły anarchji, wyzyskujące wszystkie trudności naszego życia zbiorowego, pchają gwałtownie do strajku. Jesteśmy pewni, że patrjotyzm i rozwaga kolejarzy weźmie górę—jak zawsze dotąd—nad elementami rozkładu i do strajku nie dopuści Sfery rządowe powinny słuszne wymagania kolejarzy zaspokoić jak najprędzej.

Komunikaty i Rozporządzenia urzędowe.

OBWIESZCZENIE.

O rejestracji wszystkich podoficerów narodowości polskiej, począwszy od urodzonych w 1876 roku.

Komendant Powiatowej Komendy Uzupełnień podaje do powszechnej wiadomości, że:

Na podstawie artykułów 499 Ustawy Sejmowej z dnia 27/XII 19 r. o spisie podoficerów, ogłoszonej w Dzienniku Praw Państwa Polskiego № 92 z dnia 11/XII 1919 roku zostaje zarządzony spis wszystkich b. podoficerów narodowości polskiej, którzy nie przekroczyli 45 lat życia i zamieszkują w b. Królestwie Polskiem, w Galicji prócz powiatów: Stryjskiego, Zydaczewskiego, Kałuskiego, Doliniańskiego, Skolskiego, Stanisławowskiego, Bohorodczańskiego, Tłumackiego, Złoczowskiego, Kamieneckiego, Brodzkiego, Zborowskiego, Radziechowskiego, Brzeżańskiego, Przemyślańskiego, Bóbreckiego, Rohatyńskiego, Podhajeckiego, Kołomyjskiego, Peczeniżyńskiego, Kossowskiego, Sniatyńskiego, Czortkowskiego, Borszczowskiego, Buczackiego, Husiatyńskiego, Zaleszczyckiego, Horodeńskiego, Tarnopolskiego, Zbaraskiego, Skałeckiego, oraz w powiatach: Bielskim, Sokolskim, i Białostockim.

Rozkaz ten obejmuje wszystkich tych, którzy posiadają stopnie podoficerskie bez względu na to w jakiej obcej armji lub Polskiej formacji Wojskowej stopnie te uzyskali.

Objęci powyższym rozkazem zgłoszą się dnia 20 stycznia 1920 roku do Oficera Ewidencyjnego, powiatu, w którym zamieszkują, względnie P. K. U. celem zarejestrowania. Zgłaszający się winni przynieść z sobą wszystkie dokumenty stwierdzające ich tożsamość, datę urodzenia i posiadany stopień podoficerski. Prócz tego powinni przedstawić dokument stwierdzający ich sytuację rodzinna (kawaler, żonaty, dzietny, ilość dzieci ich wiek i t. d.).

Zarejestrowanym wydadzą Oficerowie Ewidencyjni odpowiednie zaświadczenie.

Kto z podlegających spisowi nie stawi się u O. E. względnie w P. K. U. będzie w myśl art. 3 tejże ustawy karany przez powszechne Sądy Karne więzieniem do lat dwuch, zaś na obszarze na którem obowiązuje Kodeks austryjacki, aresztem ścisłym do lat dwuch. Prócz tego straci on swój stopień podoficerski.

3834—1 (—) **Rybak m. p.** Pułkownik—Szef Departamentu.

Za zgodność (—) **Froehlich m. p.** Pułkownik Szt. Gen. Szef Sekcji.

Za zgodność odpisu (—) **Kamiński m. p.** Pułkownik i Komendant P. K. U. 3 p. p. Leg.

Redaktor Wojciech Biega. **Druk „J. K. Trzebiński“ — Radom.** **Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski“.**